

**Nic nie żyje rząd  
robotniczy  
i włościański!**

**Warunki prenumeraty:**

|                                       |            |
|---------------------------------------|------------|
| W Warszawie z odnośnieniem miesięczn. | Mk. 2600.— |
| bez odnośnienia                       | „ 2300.—   |
| na prowincji miesięcz.                | „ 2600.—   |
| Z zagranicą                           | „ 4000.—   |



# NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

**OGŁOSZENIA**

**Ceny ogłoszeń:**

w tekście (przed kraj) Mk. 350  
Nekrologi „ 130  
zwyczajne „ 165  
drobne za jeden wyraz „ 173

Ceny ogłoszeń należy rozumieć  
za wiersz wysokości 1 mili metr  
Dla poszukujących pracy rabat 50%

Ogłoszenia w Ns niedzieli, o 25% drożej  
Fantazyj i e tabeli (bilanse) 50%

Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Admi-  
nistracji o 10 drożej.

Każda nowa podwyżka taryfy obowią-  
zuje wszystkie przyjęte ogłoszenia o  
dnia zmiany can bez uprzedniego za-  
wiadomienia.

Ze terminowy druk ogłoszeń administrowa-  
nie 0,0001444

Redakcja przyjmuje interesantów od 1-2 pp. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Tel. Redakcji 173-77, Adm. 120-13

Redakcja i Administracja: Warecka 7.      Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.      Numer pojedynczy **100** mk.

**Administracja czynna od 8 do 4-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy**

# Głosujcie na

## 2.

# Składanie list!

Niniejszem wzywamy wszystkie partyjne komitety okręgowe oraz wyborcze, do złożenia najpóźniej do dn. 4-go października, na ręce przewodniczących okręgowych komisji wyborczych do Sejmu i Senatu list kandydatów Polskiej Partii Socjalistycznej w brzmieniu, zatwierdzonem przez C. K. W. Listy muszą mieć pełny tytuł następujący: Lista kandydatów Polskiej Partii Socjalistycznej do Sejmu z okręgu wyborczego Nr.... dalej: Lista kandydatów Polskiej Partii Socjalistycznej do Senatu z okręgu wojewódzkiego.... Listy muszą być zaopatrzone conajmniej w 50 podpisów wyborców danego okręgu wyborczego, zapisanych w spisie wyborców tego okręgu. Podpisy muszą być wyraźne, a więc nazwisko, imię, lata, zawód i dokładne miejsce zamieszkania.

**Przykład:**  
 Lista kandydatów Polskiej Partji So-  
 listycznej do Sejmu z okręgu wyborcze-  
 Nr. 1 (miasto stol. Warszawa).

Kandydaci:

|         |                                       |
|---------|---------------------------------------|
| 1)      | (nazwisko, imię, lata, zawód, adres). |
| 2)      | • • • • •                             |
| 3)      | • • • • •                             |
| 4 t. d. |                                       |

Niżej podpisani wyborcy z okręgu wyborczego Nr. 1 (miasto stoł. Warszawa) niniejszym zgłaszają listę kandydatów Polskiej Partii Socjalistycznej do Sejmu i jednocześnie oświadczają, że na pełnomocników kandydatów Polskiej Partii Socjalistycznej do Sejmu z okręgu Nr. 1 wyznają (nazwisko, imię, zawód, wiek i adres), a na jego zastępcę (nazwisko, imię, zawód, wiek, adres), których upoważniają do porozumiewania się z władzami wyborczymi i do składania w swoim imieniu oświadczeń w sprawie zgłoszenia.

Podpisy.

W podobny sposób do Senatu, np.:  
 Lista kandydatów Polskiej Partii So-  
 cjalistycznej do Senatu z okręgu wyborcze-  
 go m. st. Warszawa

lub (inny przykład):  
 Lista kandydatów Polskiej Partji So-  
 cjalistycznej do Senatu z okręgu wyborcze-  
 go województwo łódzkie.  
 i t. d.

Składając nasze listy okręgowe do Sejm i wojewódzkie do Senatu, pełnomocnicy list mają złożyć jednocześnie pisemne oświadczenie o przyłączeniu ich do listy państwowej Polskiej Partii Socjalistycznej do Sejm i do Senatu.

Pisemnie, oświadczenie o przyłączeniu listy okręgowej (wojewódzkiej) do listy państwowej P. P. S. Brzmi: Ja niżej podpisany, jako pełnomocnik listy kandydatów Polskiej Partii Socjalistycznej do Sejmu (do Senatu) z okręgu wyborczego Nr. .... (z okręgu wojewódzkiego....) oświadczam, że przyłączam ją do państwowej listy kandydatów Polskiej Partii Socjalistycznej do Sejmu (Senatu), oznaczonej Nr. 2.

Podpis.

Od przewodniczącego okręgowej komisji wyb. do Sejmu (wojewódzkiej komisji do Senatu) należy wziąć pisemne potwierdzenie zgłoszenia listy kandydatów, oraz zgłoszenia przyłączenia się listy okręgowej do Sejmu (wojewódzkiej do Senatu) do listy państwowej Polskiej Partii Socjalistycznej (Nr. 2) do Sejmu (Senatu).

Powyższych wskazówek należy bezwzględnie przestrzegać i o złożeniu list niezwłocznie telegraficznie zawiadomić C. K. W.

Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S.

Ch-je-ny, a z drugiej znowu „Związek Proletariatu Wsi i Miast“. Pojęcia nieokreślone, jakież konfederacje, związki.

Podobieństwo nazw i jednakowa u  
decji i komunistów chęć występowania  
wobec wyborców w roli organizacji ponad-  
partyjnych i wszechobejmujących nie wy-  
czerpuje wspólnych cech obu tych rozkła-  
dowych i demoralizujących ugrupowań.  
Łączny jest mocniej wspólny wróg, P. P. S.!

Chjena lekceważy sobie przeciwników — prócz jednego. (Mówimy o stosunkach miejskich. „Dwugroszówka“ sobotnia kpi sobie z N. P. R., drwi z „mieszczaniskich“ i „polskich“ centrów, wcale już nie bierze pod uwagę bezkrwistej unii państwowo-narodowej, o komunistach nie wspomina. Ale na P. P. S., szczególnie po wyborach śląskich, Chjena zapatruje się zupełnie inaczej i w partii naszej widzi przeciwnika najgroźniejszego, którego się boi, którego nawet w prasie swej bynajmniej nie lekceważy, przeciwko któremu skieruje wszystkie swe wysiłki. Nie komuniści są groźni dla reakcji kapitalistyczno-obszarniczej, nie oni grożą zachwianiem stanu posiadania endecji i jej folwarków. Wymyślanie komunistom i straszenie nimi, to tylko dla ogłupiałej galerji.

Wreć przeciwnie. W kampanji przedwyborczej komun'ści są dla reakcji mile widzianymi sprzymierzeńcami. Będą robić biłaj proletariatu, będą go zmniejszali, i, jak się ludzi Chijena, zaprzepaszczą tysiące głosów robotniczych, rozbitych i rozdrobionych. Pracować będą, nie szczędząc oszczędziw, kłamstw pod adresem P. P. S., która najwścieklej i najzawzięciej będą zwalczać. A jeżeli będą jakkolwiek plony tej kainowej roboty, zbierać nie będzie — Chjena.

Wszystkich list złożono, jak wiadomo, 20. Z tych aż cztery listy w nagłówek mają wyraz „ludowy“. Więc najliczniejsze i nające najwięcej szans Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast“, które jednak wskutek ostatnich nieporozumień w stronnictwie i ścierania się zwolenników czystej polityki z „brylizmem“, idzie do wyborów osłabione, targane walka wewnętrzna. Piastowcom udało się wprawdzie podczas sejmowych ferii letnich unieszkodliwić niebezpiecznego p. Stapińskiego, który podczas kilkutygodniowego zaledwie aljansu z p. Witosem stracił wszystkie atuty, od szeregu lat wygrywane przeciwko „Piastowi“. P. Stapiński stracił zaufanie swego stronnictwa, pokłócił się nanow z Witosem i w akcji wyborczej odegra prawdopodobnie rolę b. nieznaczną. Rolę P. S. L. „lewicy“ odziedzyczyło „Wyzwolenie“ wzbogacone przez „lewicę ludową“ p. Pułłak, ucznia Stapińskiego. Na terenie Kongresówki, głównie na południu, oraz na kresach „Wyzwolenie“ liczyć może na spora ilość głosów. „Rady Ludowe“ mają znaczenie lokalne na kresach północnych

„Chłopska” lista ks. Okonia według informacji, pochodzących ze Zw. Rob. Relig. straci niemal wszystko.

Na listach ludowcowych znajdujemy nazwiska wielu inteligentów, którzy dotychczas w robocie stronnictw włościańskich brali udział b. słaby. Jest to fakt godny uwagi, że ludowcy wszystkich odcieni korzystają z list państwowych, aby zapewnić sobie w izbach prawodawczych współpracę inteligencji. Niekiedy jednak spotykają się, jak np. na liście Piasta, nazwiska takich ludzi, których sympatje ludowcowe dopiero przed samymi wyborami wyszły na jaw.

Na wsł więc do walki wyborczej, która w miastach rozegra się głównie między 2 socjalistycznymi a 8 endeckimi, przylaczają się 1 „Piasta” i 3 „Wyzwoleńia”.

Z P. P. S. i z chadecją współzawodni-  
czyć będzie N. P. R. Partja ta znajduje się  
na schyłku dni swoich. Na Górnym Śląsku,  
który uważała za wyłączną domenę swoich  
wpływów, w wyborów do Sejmu wojewódz-  
kiego wyszła bardzo osłabiona. N. P. R.  
na Śląsku czynna jest od wielu lat  
ma za sobą potężną organizację zawodo-  
wą, na czele administracji stoi enpeero-  
włec Rymer, a mimo to partja ta znalazła  
się na trzeciem miejscu wśród ugrupowań  
polskich, za Blokiem Narodowym i P. P. S.  
Zemściło się na N. P. R. jej chwiejne stano-  
wisko, między demagogia nacjonalistyczna  
i klerykalna, w której boi się ustąpić cha-  
decji, a nieszczerą i szkodliwą polityką  
przelicytowywania P. P. S. w masach ro-  
botniczych. W ciągu czterdziestu dwóch  
miesięcy istnienia Sejmu klub N. P. R. kil-  
ka razy zmieniał swój skład, łączył się z  
innymi, rozłamywał się. Najpierw próba  
połączenia się z ks. Adamskim, potem ro-  
złam, następnie odłączenie się od klubu po-  
jednemu kilku członków, którzy poszli do  
chadeczek, wreszcie secesja czterech człon-  
ków podczas ostatniego przesilenia, którzy  
założyli konkurencyjną Nar. Partję Pracy.  
Na listach N. P. R. te same nazwiska lu-  
dzi, którzy tak fatalnie kierowali dotych-  
czas stronnictwem, którzy zawiedli zaufa-  
nie swych wyborców-robotników.

Śmieszny potworek chemika Drobnera i aptekarza Łopatkę, mieszanina „niezależnych” z żydowskimi „Vereinigte” nie zasługuje na to, by się nim bliżej zajmować. Wystarczy zaznaczyć, że, jak widać z listy państwowej niezależnych, nawet Niemcy socjaliści z Bielska nie mieli zaufania do p. Drobnera i do bloku jego nie przystąpili.

O listach centrowych pp. Skuśkiego Rosseta, którzy z endecją zerwali, a jednemu szli w jej ogonie. Da się powiedzieć tyle że w obecnej chwili, kiedy są wymagane hasła jasne, ze swemi mgławicowymi programami bezprogramowego „centrum” nie bardzo liczyć mogą na powodzenie. Zresztą, są to raczej demonstracje. P. Skuś

# Kto idzie do wyborów

Zakończenie obrad ostatniej sesji Sejmu Ustawodawczego zbiegło się z ostatnim terminem składania państwowych list kandydatów do nowego Sejmu. W dniu, w którym bez wielkiego żalu zegnaliśmy stary Sejm, dowiedzieliśmy się w najogólniejszych zarysach, jakie ugrupowania przystępują do walki wyborczej na terenie całego Państwa, jakie stronnictwa i pod jakimi postaciami w walce tej wezmą udział czynny i wszechstronny.

Niezmiernie przytem charakterystyczny jest dla naszych stosunków politycznych fakt — że dwa skrajne bieguny — reakcja

entlecka i reakcja komunistyczna — nie chciały i nie mogły stanąć do wyborów jawnie, bez obłudnej maski. Endecja uważa siebie za jedyną i wyłączną przedstawicielkę „narodu”; poza endecją narodu nie ma, jest tylko mafia belwederska, żydowska, masonska, socjalistyczna... Komuniści zaś tylko siebie mają za przedstawicieli całej klasy pracującej i poza komunistami niema proletariatu, są tylko socjal-zidrzej i bardziej znośna oraz mniej niebezpieczna burżuazja. Z jednej strony „Chrześcijański Związek Jedności Narodowej” znany szerzej i lepiej pod popularną nazwą

# Tow. wyborcy i wyborczynie!

## Sprawdzajcie, czy was nie pominięto w spisie wyborców!

### 5-ty października ostatni dzień sprawdzania spisu!

zawarł z endekami umowę, zapewniającą mu kilka mandatów, p. Rosset również szuka porozumienia z Chłepą, jak np. w Łodzi.

Na liście p. Skulskiego przeważają obszarnicy, księża, bogaci chłopcy, na liście p. Rosseta — tylko miejskie. Jest na liście p. Rosseta i p. Strasburger, związany z „Le-wiatanem”.

Lista Unii Państwowo-Narodowej zawiera nazwiska wielu znanych mężów, obecných i byłych ministrów, lekarzy, prawników etc., jest jednak zupełnie zbyteczna, bez wyraźnego oblicza społecznego, wnosi tylko zamęt i zmniejsza szanse demokracji przy wyborach, tem, że odciągając może część głosów inteligencji pracującej, które przypadają, jak przypadły przy pierwszych wyborach do Sejmu Ustawodawczego.

Z list niepolitycznych komitety wrażeń robi lista t. zw. Bloku mniejszości narodowych, sjonisty Grünbauma, księdza katolickiego Klinka i „bezpartyjnego”, Moskala Serebrennikowa, o którym nawet „Swoboda” rosyjska pisze, że poglądy polityczne tego pana nie są nikomu wiadome. Ten dziwny zlepek, który ledwo się trzyma i niewiadomo, czy dotrwa do wyborów, jest smutnym świadectwem zarówno wyrobienia politycznego jego twórców z mniejszości narodowych, jak i naszych stosunków politycznych, które doprowadzić mogą do takich dziwactw.

Tę pobieżną analizę nie wyczerpałoby bynajmniej wszystkich kwestii, które nasuwają nam zapoznanie się z przedłożeniami listami państwowymi. Jednak już ten rzut oka wskazuje, że jak dewiza kółtufstwa, obszarników, kapitalistów i zbalamuonych kleryków będzie: głosuj na 8. tak dewiza całego ludu pracującego miast i wsi będzie: głosujcie na listę Nr. 2.

## Zbliżka i daleka.

### WIDMA PRZESZŁOŚCI.

W Monachjum, nad piękną Izarą, odbył się w połowie września zjazd między-narodowy monarchistów. Zjazd trwał dni cztery i zgromadził sześćdziesięciu delegatów. Wszelkiego rodzaju republiki: Niemcy, Bawaria, Prusy, Rosja, Austria, Czechosłowacja, Polska, Węgry, nawet Portugalia znalazły przedstawicieli w Monachjum. Jedną tylko Szwajcarię nie była reprezentowana. Zjazd rozbił się na komisje, komisje rozpatrywały kwestie, kto, mianowicie, gdzie ma być królem? Na Węgrzech, oczywiście, ma być królem syn Karola i Zyty małżonków Habsburg, w Czechosłowacji... syn Franciszka Ferdynanda p. Max Hohenberg (syn morganatycznej żony Franciszka Ferdynanda, zamordowanej w Serajewie), w Polsce... Karol Stefan (z żywcą), we Francji Filip Orleański, w Rosji jeden z żyjących jeszcze Romanowów, w Bawarii Ruprecht Wittelsbach, w Niemczech i Prusach były następca tronu. I t. d. i t. d.

Wiadomość o kongresie tym zgłosiła konspiracyjnym, obiecała prasę europejską na zasadzie referatu, ogłoszonego przez wiedeńską znaną „Korespondencję Parlamentarną”. „Monarchiści wszystkich krajów łączcie się!” wołają przyjaciele dawnego przedwojennego porządku, nie chcąc pogodzić się z tem, co się stało i co się nie odstanie. Na kongresie monarchiści francuscy i niemieccy pokłócili się o Alzację. Niemcom wydawało się, że Alzacja... powinna wrócić do Niemiec! Musiano wybrać komisję, która zatarg ten rozpatrzy. Było i innych kłótni nie mało. Albowiem pretendenci do tronu jest znacznie więcej, niż tak zwanych tronów. I tu działają, niestety, zasady nieprzenikliwości materii! A że tych Habsburgów, Hohenzollernów, Wittelsbachów, Burbonów i Orleatów jest znacznie więcej, niż posad do obsadzenia, tedy zapala się między nimi walka i nienawiść. Zupełnie jak na wyborach byle jakiego ciarla prawodawczego!

Karol Stefan, teść magnatów i obszarników polskich, też odżył na tym zjeździe. Zdawało się, że ta kandydatura, droga kilku rodzinom obszarniczym, spłowiła już i dzięki Wasylowi Wyszywanemu, alias Wilhelmowi, naczelnemu wodzowi „armii” ukraińskiej, przebieg na głowę późną jesienią 1918 roku przez „Dzieci Lwowa” — utonąła w mitycznej rzece powszechnego zapomnienia. Dla monarchisty polskiego, jak wiadać, kandydatura ta jest jeszcze świeża, jest wiecznie świeża. Dla monarchisty nie istnieją interesy narodowe, jako takie. Istnieje jedyna racja stanu, legitymizm. Hohenzollerni, Habsburgowie, Wittelsbach i tym

podobni mordercy, autorowie obłąkani wojen, współwinowajcy kataklizmów, które się zwały na świat w postaci wojny i powojennej nędzy, bolszewizmów i prostracji. Konstantyn wrócił do Aten i teraz znowu z Aten wyleciał. Jeżeli go tłuszcza żołnierska nie zamorduje, znajdzie się znowu z małżonką — siostrą Wilhelma II — na gościnnej ziemi szwajcarskiej i wierni agenci będą na przyszłym zjeździe monarchistów stawiali jego kandydaturę na tron Aleksandra Wielkiego.

Ciężko, w trudzie nieopisanym, rodzi się myśl republikańska na świecie. I to nie tylko dlatego, że masy ludowe nie są zorganizowane, nie są świadome, nie znają dostatecznie dobrze drogi swojej ani siły, dają przewodzić soba demagogom, poprostu oszustom. I nie dlatego tylko, że wielką jest siła bezwład i większą jeszcze siła kapitału. Ale i dlatego, że w tej całej robocie agentów restauracji monarchistycznej działają aktualne interesy gospodarcze i polityczne, że chodzi tu o walkę o interesy klas posiadających, o interesy wielkiego kapitału, o interesy wielkich latyfundiów, że chodzi tu o przekreślenie prawdy i wstąpienie do pracy, o przekreślenie wszystkich zdobyczy klas pracujących w dziedzinie reformy społecznej. Tym panom, jak pouczano nas przed rokiem na zjeździe monarchistów polskich, chodzi o symbol. I nam chodzi o symbol: I dlatego jesteśmy republikanami. Można nie obalać monarchii tam, gdzie ta monarchia, jak w Anglii i we Włoszech, przystosowała się do warunków życia spo-

łecznego, gdzie „demokratyzowała się”, jak parlament, sądy, oświata, wojsko. Dlatego nikogo nie dziwi, że socjaliści włoscy nie wywracają tronu — jakże słabego, dynastji Sabaudzkiej — i że socjaliści angielscy nie wywracają tronu, na którym siedzi wnuk Wiktorji, jakże słaby i bezbarwny, Jerzy V. Ale tam, gdzie monarchizm jest symbolem zmurszałej przeszłości, pańszczyzny duchowej Habsburgów i Hohenzollernów, przymierza „szabli i pastorału”, powrotu do „pięknego czasu rycerstwa” — tam walka z restauracją monarchji musi być prowadzona bez zastrzeżeń i bez litości.

Sto lat temu pod przewodnictwem Aleksandra I Romanowa zbierali się w Europie kongresy „świętego przymierza” królów w Weronie, Lublanie itp. Panom tym i ich krwawym jurgielnikom chodziło o umocnienie porządku świata, jaki zaplanował po upadku Napoleona; o wstąpienie aż do ostatniego korzenia śladów W. Rewolucji francuskiej. Temu światu a przekletemu przymierzemu przeciwstawiło się „święte przymierze ludów” i odpowiedziało na Weronę i Lublanę były barykady linowe 1830 r. w Paryżu, 29 listopada w Warszawie, dni lutowe 1848 r. w Paryżu. I dziś jednocześnie — odbywa się zjazd puszczyców monarchicznych w Bawarii i zjednoczeniowy zjazd socjalistów niemieckich w Norymberdze! I przyszłość nie należy i nie będzie należała do Habsburgów i Hohenzollernów — a tylko do zjednoczonego pod Czerwony Sztandarem Świata Pracy!

Henryk Bezmaki.

## Ruch wyborczy

### SPRAWDZAJCIE SPISY WYBORCÓW! Do wszystkich Komitetów, mężów zaufania i ogółu towarzyszy i towarzyszek P. P. S.

Każdy towarzysz i towarzysza muszą pójść do lokalu Komisji Obwodowej w tym obwodzie, do którego należą i sprawdzić, czy są w spisie umieszczeni. Jeżeli są pominięci, muszą sami, albo za poradą miejscowych komitetów partyjnych, lub partyjnych biur wyborczych złożyć reklamację na ręce Prezesa Wyborczej Komisji Obwodowej. Zaznaczamy przytem, że o ile kto nie dopilnuje powyższych wskazówek i nie upomni się o swoje prawo wyborcze i to do dnia 5 października, ten straci swój głos, a tem samem zwiększy szanse wrogów politycznych klasy robotniczej.

Do przeglądania i kontroli listy wyborców należy nakłaniać towarzyszy pracy, krewnych i sąsiadów. Wszyscy niech dopilnują swego prawa wyborczego!

CENTRALNY KOM. WYK. P. P. S.

### Wice i kłótnie miasta Kalisza

W dniu 24 września r. b. został zwołany wiec protestacyjny Stowarzyszenia lokatorów miasta Kalisza i okolic, przeciwko zamachowi na ustawę o ochronie lokatorów.

Na wiecu przemawiali tow. tow. Chłebosz, Lutrowicz i Gardecki. W czasie przemówień ciągle przekazywał mówcom jakiś szew, prawdopodobnie przekupiony przez kamieniczników, którego ciągle przywoływano do porządku. Przywoływanie to jednak nie pomogło i rozgoryczeni słuchacze wyrzucili warcholę zupełnie z sali.

Po wyczerpujących przemówieniach towarzyszy, zebranie uchwaliło jednogłośnie rezolucję, między innymi jaknajkategoryczniej protestującą przeciwko zamachowi na ochronę lokatorów i zwracającą się do klubu PPS, by wszelkimi siłami zapobiegł złamaniu ustawy.

W końcu zebrania uchwalił, że przy wyborach głosować będą na listę Nr. 2.

Na zapytanie, czy jest kto przeciw socjalistycznej rezolucji, nikt się nie zgłosił, a obecni na wiecu panowie kamienicznicy odchodzili z bardzo markotnymi minami, widząc, że na tak liczny wiecu uchwalono czysto robotniczą rezolucję.

### Suwałki.

(Korespondencja własna).

W dn. 3 ub. m. zawiązał do Suwałk poseł N.P. R. Festerkiewicz, który wystąpił z krótkim referatem „o sytuacji politycznej w kraju”.

Wiec, acz nieliczny, zgromadził pewną ilość miejscowego proletariatu, który zażądał od p. posła otwarcia dyskusji nad wygłoszonym referatem, na co, chcąc nie chcąc, p. poseł musiał się zgodzić. Podczas dość obszernej debaty, z której p. poseł dowiedział się wielu niemiłych dla siebie rzeczy, p. poseł ułotnił się, nie czekając na zakończenie wiecu.

W dn. 8 b. m. miejscowy Komitet P. P. S. zwołał pierwszy wiec przedwyborczy, na który zgromadził się bardzo licznie miejscowy lud roboczy.

Po przemówieniach towarzyszy i sympatyków, oraz przeciwników politycznych, wiec w liczbie 2000 osób, przeciwko kilku głosom, przyjął rezolucję, stwierdzającą, że Związek P. P. S. w Sejmie działa istotnie dla dobra ludu pracującego miast i wsi, oraz zapewniającą, iż zebrani głosować będą na listę P. P. S.

Na niedzielę, 10 ub. m. miejscowa chadecka szumnie zapowiedziała wielki wiec Chrześcijańskiej Demokracji i przybycie swoich filarów, w osobach posłów: ks. Kaczyńskiego, Gdylka, Sikorskiego i innych.

Zapowiedziani „lekarze” polityczni przybyli, oprócz głównego, p. Gdylka, który ponoć zachorował pod Augustówem.

Wiec był liczny. Pierwszym referentem był ks. Kaczyński, poczem przemawiało jeszcze 4 mówców z prawicy. Następnie na chadeckie brednie i fałszywe odpowiedzieli nasi towarzysze i sympatycy, którym zorganizowane bractwo terejskie przeskadało w przemówieniach, wznosząc historyczne okrzyki. Oburzony proletariąt zerwał wiec chadecki, nie dopuściwszy już do głosu żadnego mówcy z prawicy. Ze śpiewem „Czerwonego”, „Na barykady” i „Gdy naród do boju” zakończono wielki wiec chadecki. Księżę stadko zainonowało „Rotę”.

### Grodzisk

(Korespondencja własna).

W dniu 17 września r. b. odbył się zjazd członków Związku Zaw. Robotn. Roln. Oddziału Błotnickiego w Grodzisku, przy udziale około 2000 członków.

Po złożeniu sprawozdań kasowego i organizacyjnego, przez sekretarza tegoż Oddziału, tow. Oziemskiego, które zebrani przyjęli do wiadomości, przystąpiono do spraw wyborczych.

W sprawie wyborów przemawiał z balkonu tow. Oziemski, który w przeszło godzinę przemówieniu przedstawił zebranym znaczenie wyborów.

Zgłoszona przez tow. Oziemskiego rezolucja została z entuzjazmem przyjęta. Zebrani uchwaliłi, że wraz ze swymi rodzinami, głosować będą tylko na listę P. P. S. Nr. 2.

### Łęczycza.

(Korespondencja własna).

W niedzielę, 24 września r. b., odbył się, w ruinach zamkowych naszego miasta, wiec przedwyborczy P. P. S.

Po zagajeniu przez tow. Florczaka, zabrał głos tow. poseł Pudlarski, który w obszernym referacie przedstawił działalność i znaczenie P. P. S. dla klasy pracującej. Pomimo pogroźek ze strony miejscowej reakcji, wiec odbył się spokojnie. Zapowiedziano przybycie aż sześciu mówców endeckich, jednak pomimo kilkakrotnego zapraszania, przez przyjdum, nikt z tych panów do głosu się nie zapisał. Wystąpiła tylko przedstawicielka „Proletariatu miast i wsi”, ale zebrani nie chcieli dopuścić jej do głosu.

Prawie jednogłośnie przyjęto rezolucję, wyrażającą uznanie Z. P. P. S. i stwierdzającą, że zebrani głosować będą na listę P. P. S.

### Książ Wielki (pow. Miechów)

(Korespondencja własna).

Dzięki nieustrudzonej pracy tow. Folfasińskiego, powstała tu silna organizacja socjalistyczna. Do P. P. S. należy kilkudziesięciu członków. Miejscowe kółko młodzieży socjalistycznej grupuje niemal całą tutejszą młodzież i przynajmniej trzeba rozwijać się z dużym pożytkiem, bowiem prócz teatru amatorskiego i chóru prowadzi propagandę na szerszą skalę.

Na 24 września zwołano wiec. Mimo, że miejscowy ksiądz w zapamiętaniu zrywał afisze, parafianie stawili się tłumnie, w liczbie przeszło 300 tysięcy osób.

Zagaił wiec tow. Folfasiński. Tow. Olszewski w półtoragodzinnym przemówieniu przedstawił dzieje Sejmu i rzucił światło na obłudną politykę księży i endeckich. Tow. Bielka mówił o ciężkiej dolce chłopów.

Rezolucję, wyrażającą potępienie wszelkiej reakcji oraz podziękowanie i uznanie dla posłów P. P. S., przyjęto z entuzjazmem.

### Wieś Batorz.

(Korespondencja własna).

Dnia 10 września r. b. odbył się wiec przedwyborczy we wsi Batorz, gm. Chrzanów. Do włościan, którzy po wyjściu z kościoła zgromadzili się bardzo licznie, przemówił tow. Kazio.

Mowy tow. Kazia wysłuchali zebrani w skupieniu, mimo ordynarnych okrzyków gromadki stronników ks. Okonia, którzy specjalnie przybyli ze wsi Potok, celem rozbicia wiecu.

Zebranie odbyło się, mimo ulewnej deszczu.

## Z higieny pracy najmniejszej.

### Uświadomienie robotników w Ameryce.

Pomimo pozornej higieny w fabrykach w Ameryce, pomimo okrzyczanych dobrodziejstw miliardów - pracodawców, amerykańscy pracownicy rozumieli, że „taylorizm” i amerykańskie higieniczne reformy i przepisy w fabrykach mają zawsze na celu większą i lepszą wydajność pracy, a nie humanitarne względy, zdrowie i życie robotnika.

Zawodowe robotnicze związki w Stanach Zjednoczonych zorganizowały w ostatnich czasach Robotnicze Higieniczne Biuro (Workers Health Bureau) na podstawach czysto spółdzielczych, bez żadnej pomocy pracodawców i rządu. Celem jego jest ochrona zdrowia pracownika i jego rodziny. Każdy związek zawodowy urzędująca w sobie obsługuje higieniczną przy pomocy i współpracy Biura, które ma swych lekarzy specjalistów.

Higieniczne Biuro robotnicze ma następujące zadania: 1) badać naukowo warunki zdrowotne, w których pracują robotnicy każdego związku; 2) przedstawiać związkom odpowiednie zalecenia, środki zdrowotne; 3) opracować program kursu higieny przemysłowej; 4) zorganizować obsługę higieniczną - lekarską na użytek związków zawodowych (wizyty lekarskie, oględziny zębów, badanie wzroku i t. p.); 5) zachęcać higieniczne komitety robotnicze do wykonywania w pracowniach reform uznanych za konieczne; 6) wybierać z największą uwagą lekarzy, pielęgniarzy, higienistów, którym ma być poruczona obsługa lekarska w związkach zawodowych.

Aby pobudzić związki zawodowe do organizowania komitetów higienicznych, a z drugiej strony ażeby zapobiegać chorobom zawodowym, Biuro rozpowszechnia w bardzo wielkiej ilości odpowiednie nalepki, zalecenia itp. W sprawie například zatrucia ołowiem Biuro wydało w kilku językach przerwózne druki i rozdało je wśród pracowników w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy.

U nas w Polsce higiena Pracy najmniejszej w nader opłakanym jest stanie. Pracodawcy wylęwiają łyzy krokodyla nad ośmiodzinnym dniem pracy, podwładzeniem zapłaty, — ani im w głowie zdrowotność warsztatu, robotnika i samej pracy.

Rząd ze względów oszczędnościowych nie chce, czy nie może obarczać Inspekcji pracy zbyt sumiennym i szczegółowym przestrzeganiem higieny przemysłowej w fabrykach i pracowniach.

Zresztą w młodej budującej się Polsce przy naszym małym uświadomieniu higieny pracy najmniejszej uważa się za jakieś mrzonki lub zbytek, który można odłożyć na późniejsze czasy.

Sami więc polscy robotnicy powinni zrozumieć pożytek i konieczność higieny pracy, powinni domagać się jej, powinni zorganizować przy swej Centrali Związków Zawodowych swoje „Robotnicze Biuro Higieniczne”.

Dr. Z.

# TELEGRAMY.

## Na bliskim Wschodzie.

### SYTUACJA STAJE SIĘ GROŻNA?

**London, 1 października. (A. W.).** — Według nadeszłych tu depesz sytuacja na Bliskim Wschodzie przybrała obrót o tyle krytyczny, że możliwość załatwienia konfliktu w drodze pokojowej wydaje się być wyłączone. „Daily Express” donosi, że w Anglii, partię sprzyjającą wojnie, osiągnęły większość — nawet przywódca partii robotniczej (?) miał się opowiedzieć za wojnę, zaznaczając, że Anglia uważa wolność cieśnin za warunek sine qua non. Ogólna sytuacja komplikuje się coraz bardziej, gdyż Turcy posuwają się ustawicznie w głąb Czanaku.

### TURCY POSUWAJĄ SIĘ NAPRZÓD.

**Bordeaux, 1 października. (A. W.).** Wiadomości nadchodzące z azjatyckich wybrzeży Dardaneli zwiastują o odcięciu wojsk angielskich przez oddziały tureckie, które w niektórych miejscowościach dotarły już do wybrzeża morskiego.

### FRANCJA NIE WYSŁE ANI JEDNEGO ŻOŁNIERZA PRZECIW TURCJI.

**Paryż, 1 października. (PAT.)** Poincare zaniechał projektowanej podróży do Wogezów, zmuszony bacznie śledzić przebieg wypadków na Bliskim Wschodzie. Dziś Poincare w dalszym ciągu prowadzi akcję pojednawczą pomiędzy Londynem a Angorą; zwrócił się on mianowicie w drodze telegraficznej do Franklina Bouillon z zażyciem, aby usiłował przyspieszyć odpowiedź Kemala Paszy na propozycję sprzymierzonych. Francuskie koła kompetentne zwracają uwagę na to, że uchwała sprzymierzonych z dnia 23 września przewiduje wyłącznie tylko akcję dyplomatyczną i że Poincare podczas ostatnich konferencji niejednokrotnie i wyraźnie podkreślał, że Francja nie wysła pod żadnym pozorem przeciwko Turcji choćby jednego tylko żołnierza.

### WYNIKI MISJI FRANKLIN-BOUILLONA.

**Smyrna, 1 października. (PAT.) (PR.)** Na skutek konferencji Franklin-Bouillon z Kemalem Paszą ten ostatni zaproponował — z zastrzeżeniem udzielenia aprobaty przez rząd angielski — odbicie dn. 3 października w Mudanji konferencji dla ustalenia zarządzeń wojskowych, jakie miałyby być powzięte w oczekiwaniu na konfe-

rencję pokojową. Wojska miałyby być natychmiast zatrzymane na obecnie zajmowanych pozycjach; warunki ewakuacji strzely neutralnej i Tracji byłyby ustalone na konferencji w Mudanji. Ponieważ gen. Harrington posiada odpowiednie pełnomocnictwa, jest przeto nadzieja, że projektowana konferencja będzie mogła się odbyć. W kołach tureckich przypuszczają, że konferencja pokojowa mogłaby zebrać się 15-go października. Franklin-Bouillon zaniechał zamiaru udania się do Angory, natomiast uda się do Konstantynopola na pokładzie krążownika „Motz”.

**Leafield, 1 października. (PAT.) (PR.)** Sytuacja w sprawie Bliskiego Wschodu uległa znacznemu odprężeniu. W angielskich kołach politycznych wyrażają zadowolenie z tego powodu, że wojska tureckie, znajdujące się w strzely neutralnej, nie ujawniają żadnych agresywnych tendencji i że Mustafa Kemal Pasza najwidoczniej również jest świadomy pożyteczności jaknajrychlejszego odbycia konferencji w Mudanji z generałami koalicyjnymi. Jest nadzieja, że z chwilą rozpoczęcia tej konferencji okaże się niebawem, iż wszelkie trudności, jakie dotychczas powstały, dadzą się pomyślnie załatwić. Gabinet angielski, który w dniu dzisiejszym w dalszym ciągu obradował nad sytuacją, udzielił generałowi Harringtonowi obszernych pełnomocnictw. Prasa angielska gorąco pochwała rozmowę i umiarkowanie generała Harringtona, jakie ujawnił on podczas całego okresu ostatnich rokowań.

### NARADY KEMALA Z GENERALAMI KOALICYJNYMI.

**Adana, 1 października. (PAT.)** Według doniesień z Angory, ma się odbyć w Mudanji konferencja przygotowawcza pomiędzy Kemalem Paszą a generałami angielskim, francuskim, włoskim i greckim.

### TOW. HENDERSON O SYTUACJI.

**London, 1 października. (PAT.)** H. Vas. Przywódca socjalistyczny Artur Henderson, przemawiając na zebraniu robotniczym, zrzucił na rząd angielski odpowiedzialność za obecną sytuację na wschodzie, dodając przytem, że obecność wojsk angielskich w Czanaku, oraz obecna polityka wschodnia rządu angielskiego stoją w sprzeczności z duchem noty sprzymierzonych do Kemala.

## Rewolucja w Grecji.

### ROZWIĄZANIE PARLAMENTU.

**Ateny, 1 października. (PAT.) (PR.)** Gonatas, przewodniczący komitetu rewolucyjnego, oświadczył, że Zgromadzenie Narodowe, które wyszło z wyborów w 1920 r., uważać należy za rozwiązane.

### BANICJA KONSTANTYNA

**Ateny, 30 września. (PAT.)** — Król Konstanty wraz z rodziną odjadą w dniu jutrzejszym na wyspę Korfu, a stamtąd do

## Z Ligi Narodów.

### OSTATNIE POSIEDZENIE ZGROMADZENIA.

**Genewa, 30 września. (PAT.)** W sobotę po południu odbyło się ostatnie posiedzenie plenarne Zgromadzenia Ligi. Lord Balfour w imieniu Rady Ligi oznajmił, że prace Rady w przedmiocie kredytów dla Austrii nie zostały zakończone, jakkolwiek znacznie posunęły się naprzód. Cztery państwa zgodziły się na wysokości 80% dać gwarancję, wymagane przez kapitalistów przed udzieleniem pożyczki Austrii. Pozostające 20% będą, zdaniem sprawozdawcy, zapewne również pokryte. Finanse austriackie będą poddane ścisłej kontroli w przeciągu dwóch lat. Protokół,

Włoch. Miejsce dłuższego pobytu greckiej rodziny królewskiej będzie prawdopodobnie Palermo.

### ZAMIARY VENIZELOSA.

**London, 1 października. (PAT.)** W rozmowie z dziennikarzami Venizelos oświadczył, że zanim odpowie nowemu rządowi ateńskiemu na skierowaną do niego prośbę, aby reprezentował Grecję u rządów mocarstw, musi on zapoznać się z ich opinią w sprawach greckich.

### SALOMONOWY WYROK.

**Genewa, 1 października. (PAT.)** Rada Ligi Narodów na wczorajszym posiedzeniu wieczornem rozstrzygnęła kwestję, które państwa przemysłowe mają być reprezentowane w Radzie Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy. Osme miejsce w Radzie został rozstrzygnięty na korzyść Indji. (O miejsce to walczyły Polska, Czechosłowacja, Szwecja. Przyp. Red.).

### Co się dzieje w Jugosławii?

**Budapeszt, 30 września. (PAT.)** Wobec ukazania się w niektórych dziennikach węgierskich wiadomości o zamordowaniu króla Aleksandra jugosłowiańskiego, półrządowa Agencja Telegraficzna Węgierska natychmiast pośpieszyła zdementować powyższą nieprawdziwą wiadomość.

Wobec wiadomości, jakie ukazały się w niektórych dziennikach, o rzekomej rewolucji w Belgradzie i rozruchach, poselstwo jugosłowiańskie kategorycznie zaprzecza wszystkim tym wiadomościom.

### Wrzenie rewolucyjn. w Portugalji

**Madryt, 1 października. (PAT.)** Do dzienników tutejszych donoszą z Lizbony, że wobec pogłosek o wrzeniu rewolucyj-

nem wśród oficerów, rząd portugalski wydał policji lisbońskiej oraz władzom wojskowym rozkaz, aby przedsięwzięte zostały wszelkie środki ostrożności. Dotychczas sytuacja jest całkowicie normalna.

### Książki nadesłane.

**Juljusz Payol.** Kształcenie woli, tłum. J. K. Potockiego. Nakładem E. Wende i S-ka (Tow. Ignis). Warszawa, 1922. Wydanie ósme.

Praca ta, oparta na zasadach analizy naukowej i wynikach badań psychologii, doczekała się już ósmego polskiego wydania, co świadczy o zainteresowaniu, z jakim spotkała się u nas.

### Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

# NA RATY

1 za gotówkę

wykwintne

Okrycia damskie, kostiumy, palta pluszowe oraz UBIORY MĘSKIE

Kowolipie No 30, m. 8. front il-e piętro

## Na marginesie.

Odwiedził mnie towarzyszy Ludwik Stary, zacy i kochany towarzyszu, z którym łączą mnie długie lata wspólnej pracy. Z pierwszego wejrzenia poznałem, że jest z czegoś zadowolony, że przyszedł podzielić się ze mną dobrą nowiną.

Usiedliśmy. Ludwik sięgnął do kieszeni, wydobyl gazetę i, wskazując na jedną z wiadomości w rubryce wypadków i kradzieży, polecił mi przeczytać.

Wiadomość dotyczyła się aresztowania przez policję niejakiego Iksińskiego, młodzieńca z gatunku „niebieskich ptaków”, w jakie obfituje każde większe środowisko miejskie. Iksiński podstępem i obietnicami dużych i łatwych zysków tak długo wyłudzał od ludzi żądnych takich zysków zadatki i pożyczki na interesy, istniejące w jego bujnej fantazji zawodowego oszusta, aż dostał się za kratki.

— Nic nadzwyczajnego — rzekłem, zwracając Ludwikowi gazetę — jedno z wielu pospolitych, niemal codziennych zdarzeń na bruku wielkomiejskim. Czy ty w opisanym wypadku znajdujesz coś osobliwego?

— Owszem — odparł Ludwik. — Osobliwym i godnym raznaczenia jest to, że Iksiński jest wnukiem bogatego kupca i przemysłowca Ygreka, u którego wspólnie długie lata pracowaliśmy wyzyskiwani w najbrutalniejszy sposób.

Zrozumiałem dlaczego wiadomość ta mogła nas obu interesować. Nie mogłem natomiast pojąć powodu zadowolenia Ludwika, dla którego uczucie zemsty było zawsze obce. Ludwik dzisiaj poprostu tryumfował.

Jakgdyby odgadując moje myśli, Ludwik pospieszył z wyjaśnieniem.

— Zapewne — rzekł — pamiętasz Ygreka, z którym dzień w dzień stykaliśmy się. Pamiętasz zapewne i jego światopogląd. Pamiętasz niewątpliwie jego bałwochwalcę cześć dla złota, jego przywiązanie do pieniądza, jego ukochanie rubla. Rubel był dla Ygreka najlepszym przyjacielem, jego moralnością, jego wiarą, jego świętością, jego bogiem i ideałem. „Rubel”, zwykły mówić, „to święta rzecz”. I to jego twierdzenie było słabym wyrazem tego, co on czuł dla pieniądza. Poza pieniądzem nie istniała dla Ygreka ani przyjaźń, ani sława, ani honory, ani piękno, ani wiedza, ani ojczyzna. Takie zasady wyznawał, wygłaszał i zaszczepiał swoim dzieciom. Te ostatnie też same zasady wpiły w swoje dzieci. I stało się, że gdy w tych obłąkanych czasach użycia i pogoni za pieniądzem jednemu z wnuków Ygreka zbrakło jego boga, niepowstrzymanym żądni moralnymi hamulcami wkroczył na drogę, która go zaprowadziła do świątyni złego boga — do więzienia dla przestępstw kryminalnych.

— Dziwisz się — ciągnął dalej tow. Ludwik, — że trwam tu, nie byłem bowiem nigdy mściwym i nie jestem nim potąd. To święci zwycięstwo moralność nad pokonaną nieprawością. Jak ci wiadomo, mam również dzieci, które kształcę, wpajając w nie zamiłowanie do pracy, ukochanie wiedzy i wielbienie dla wszystkiego, co wzniosłe i piękne. A przecież ileż to razy do duszy me; zakradały się wątpliwości, czy tak jak czynię, jest dobrze i czy nie powinienem raczej, mając dobro tych dzieci na względzie, nauczać je, jak Yórek, o wszechpotędze złota, które jest i bogiem, i wiedzą, i niektem? Dzisiaj wątpliwości me znikły. Mój system zwyciężył i pewny jestem, że jeśli nawet moje dziecko dostanie się do więzienia, to w żadnym razie nie za czyn niegodziwy, nie za przestępstwo kryminalne. W innem, aniżeli pieniądzu, nauczyłem je wierzyć boga.

Tow. Ludwik nie był mściwym. Jego zadowolenie było usprawiedliwione.

Roman Boski.

## Wz. ciświatowe ustawy emigracyjne

Rada Administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy Ligi Narodów odbyła niedawno swe XXII-te posiedzenie w Interlaken, na zaproszenie Federacyjnego Rządu Szwajcarskiego.

Pomiędzy szeregiem ważnych spraw, które były dyskutowane na owem posiedzeniu, poruszona była sprawa wszechświatowego uregulowania emigracji, oraz specjalnych badań w tym kierunku, które miały się zająć Wydział Emigracyjny Międzynarodowego Biura Pracy, w celu stworzenia zbioru międzynarodowych ustaw, dotyczących emigracji, na podstawie porozumienia pomiędzy 54-ma krajami, członkami Międzynarodowej Organizacji Pracy. Rada administracyjna postanowiła poddać badaniom przedewszystkiem sprawy następujące:

- 1) traktowanie robotników obcych na równi z robotnikami miejscowymi;
- 2) ograniczenie pomocy finansowej, udzielanej imigrantom przez kraje imigracyjne;

## CYRK = WARSZAWSKI = ST. KRUCZKOWSKI

Dziś, w poniedziałek

3-ci dzień Sezonu 1922-23

Powtórzenie wielkiego

Programu OTWARCIA.

3) określenie słowa „emigrant”.

Badania tego rodzaju jednakże powinny być uzupełniane przez informacje o wiele wszechstronniejsze i bardziej jednoznaczne od tych, które Biuro posiada obecnie. Sprawa zdobywania owych informacji dyskutowana będzie na IV-ej Międzynarodowej Konferencji Pracy, która rozpocznie się w Genewie 18-go października r. b.

Międzynarodowe Biuro Pracy opracowało obecnie broszurę, która została rozesłana do wszystkich rządów, wyjaśniającą obecne trudności przy zbieraniu i porównywaniu informacji statystycznych, dotyczących emigracji i przedstawiającą jednocześnie ogólne linie do ułożenia międzynarodowej konwencji, na mocy której kraje ustalałyby jednomyślnie plan nadsyłania Międzynarodowemu Biuru Pracy odpowiednich informacji, w określonych odstępach czasu. Międzynarodowe Biuro Pracy przygotowuje obecnie również raport pod tytułem „Metody zbierania danych statystycznych, dotyczących emigracji i imigracji”. Raport ów przedstawia systemy stosowane w 35-u krajach, oraz analizuje i krytykuje owe systemy z punktu widzenia międzynarodowego.

## Ruch robotniczy.

### Z życia partii.

**Dzielnica Wola-Czyste.** Dziś o godz. 6 w lokalu dzielnicy (Wolska 44) odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego, oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy.

**Dzielnica Praska.** Dziś o godz. 7 w lokalu dz. (Brukowa 29) odbędzie się posiedzenie komitetu.

**Dzielnica Powiśle.** Dziś o godz. 7 w lokalu dz. (Solec 68) odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

**Dzielnica Powązkowska.** Dziś o godz. 7 w lokalu dzielnicy (Okopowa 30 m. 16) odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

**Tramwajowa Org. PPS.** Dziś o godz. 7 w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się posiedzenie komitetu.

We wtorek dn. 3 b. m. wszystkie zebrania i posiedzenia komitetów są odwołane wobec tego, że odbędzie się Konferencja międzydzielnicowa.

## Głos czytelników.

Wykład „literatury” p. prof. Jaksy - Chameca.

P. Jaksa-Chamiec, organizujący w Ostrowiu Maz. oddział „Rozwoju”, urządził w dn. 16 września odczyt na temat: „Dusza polska”.

P. Chamiec starał się wykazać, że nasze życie duchowe i literatura są oparte na i zarażone duchem żydostwa. Zaczawszy od J. Kłaczki, którego nazwał „mistrzem trójzaborowego lojalizmu i służalstwa”, p. Chamiec przeszedł do pozytywizmu, charakteryzując go jako kierunek „pychy i obłąd wiedzy”. Wspomniawszy „rozkładową robotę zamaskowanego żyda”, Michała Bałuckiego, p. profesor szeroko omawiał dekadentyzm i naturalizm. „Obłędne wizje, obłąkane pomysły, historyczne wyuzdanie” Tetmajera i Przybyszewskiego, zostały uznane, jako demoralizacja duszy narodu. Zapolską zaś nazwał p. Jaksa - Chamiec szerszycełką i gloryfikatorką prostytucji, pozującą na naturalizm.

Następnie został przedstawiony Żeromski, jako chory psychicznie człowiek, napawający się złem i rozpustą z zapamiętałą żałością. Sieroszewski zaś został napiętnowany za szerzenie zniechęcenia do życia i za zajmowanie się nędzą jakubów, tak jakby polskiej nędzy nie było.

Za publicystyczną działalność w r. 1905 Belmont i Wassercug skwalifikowani zostali jako „nikczemne lajdaki”. Do „polskich bydląt”, które poszły za przykładem żydów, pohanbicieli wiary i moralności p. Chamiec zaliczył St. Brzozowskiego, propagującego wśród młodzieży nieposłuszeństwo względem rodziców i nauczycieli.

Oto w jaki sposób prof. Jaksa - Chamiec ogłupia ludzi, wygłaszając stek bredni, które mają być wykładem „literatury”. Wykład ten, utrzymany w tonie wymysłów i obelg, został wygłoszony w obliczu nielicznej garstki inteligencji, młodzieży gimnazjalnej obojga płci i licznie zebranego mieszczaństwa.

P. Chamic urabiał sobie w ten sposób publiczność na niedzielny wieczór, na którym występował w imieniu Chrześcijańskiej Jedności Narodowej...

Niewiele zaszczytu przynoszą „Chjenie” tacy agitatorzy!

Sluchacz.

## Kronika.

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 7.6, najniższa 6.02.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Przejściowe polepszenie się stanu pogody w Polsce północno - zachodniej, na południu i południu - wschodzie przeważnie pochmurno, deszcz, chłodno, wiatry z północno-wschodu.

Telefony podrożały o 150 proc. Według zatwierdzonej przez Ministerium Poczt i Telegrafu taryfy, od 1-go b. m. opłaty abonamentowe za telefony zostały podwyższone w sposób następujący: I kategoria — dla mieszkań prywatnych — 45.000 mk. kwartał (dawnia 18.000 mk.); II kategoria — dla biur, kantorów, fabryk i t. p. — 75.000 mk. i III kategorii — dla banków, hoteli, restaura-

cji, cukrowni, kawiarni i t. p. — 150.000 mk. Za aparat dodatkowy — 25.000 mk. Opłata jednorazowa przy zamówieniu nowego aparatu telefonicznego wynosi obecnie tylko... 150.000 mk.

Ognisko Uniwersytetu Powszechnego m. st. Warszawy (Krucza 21). Dnia 26 b. m. otwarte zostały zapisy na Kurs uzupełniający ogólna-kształcący (dla osób mających wykształcenie w zakresie 5 oddz. szkoły powszechnej lub 4 poziomów Kursów dla dorosłych); na Kurs społeczno - obywatelski (dla osób, mających wykształcenie w zakresie 7-u oddz. szkoły powszechnej lub w zakresie szkół rzemieślniczych); na Kursy specjalne (język polski, matematyka, rysunki techniczne, czytanie literatury, nauka obywatelska i t. d.). Program i szczegóły informacji na miejscu. Wykłady i zapisy odbywają się od godz. 7-9 wiecz. Ostatni dzień zapisu we wtorek d. 3 października.

Nowa fabryka żarówek. W dniu 16-ym ub. m. odbyło się w Warszawie zebranie organizacyjne polsko - holenderskiej fabryki lampek elektrycznych „Philips”, która zakłada w Polsce fabrykę lampek elektrycznych.

### WYPADKI.

Zamachy samobójcze. W mieszkaniu własnym przy ul. Żorawiej 38 usiłowała pozbawić się życia urzędniczka Kasy Chorych, 19-letnia Halina Osmańska, która w tym celu napiła się jodyny. Le-

karz Pogotowia, po przepłukaniu żołądka, pozostawił młodocianą desperatkę na miejscu.

— Józef Kowalski, lat 31, elektrotechnik (Obozna 2) usiłował pozbawić się życia za pomocą żądźla sublimatu w mieszkaniu żony swej przy ul. Browarnej 26. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, pozostawił desperatkę na miejscu.

Podrutek w kościele. Maria Zawadzka (Aleja Ujazdowskie 21), będąc w kościele po-karmelickim na Krak. Przedm., znalazła w ławce podrzucone dziecko, liczące około 12 miesięcy, które przesłano do domu wychowawczego przy szpitalu Dzieciątka Jezus.

Wypadek z motocyklem. Przed domem nr. 29 przy ul. Kruczej motocykl, prowadzony przez Janusza Lesiowskiego, wjechał na chodnik i wpadł na Antoniego Arkuszewskiego (Wspólna 26). Poszkodowanego przewiozło Pogotowie do ambulatorium, gdzie lekarz stwierdził potłuczenie lewego boku i prawego podudzia.

### Sport.

Zwycięstwo Polski. Polska—Jugosławia—5:2.

Wynik matchu między drużynami, reprezentatywnymi Polski i Jugosławii w Zagrzebiu — 5:2 (3:1) na korzyść Polski.

Zawody lekkoatletyczne.

Pierwszy dzień zawodów lekkoatletycznych z udziałem lekkoatletów z całej Polski, nie przyniósł spodziewanych wyników. Jedynie znajdujący się

w świetnej formie Ziffer z „Korony” pobił rekord Polski, przebiegając 5000 metrów w czasie 16 m. 20 sek. Drugim był kap. Baran ze Lwowa (16 m. 38 sek.), trzecim Kurletto z krakowskiej „Cracovji”.

Nowością dnia był udział pań stowarzyszonych w rozmaitych klubach polskich, w biegach na 60 m., 4×100, oraz w skokach w dal i z róggiu.

Rozgrywka o mistrzostwo klasy C.

Zawody piłki nożnej pomiędzy Robotniczym Klubem Sportowym „Skra” a drużyną juniorów „Polonii” zakończyły się niewysokim zwycięstwem ostatnich, w stosunku 2—1 bramek.

W obu drużynach najlepszą częścią była linia obrony, najsłabszym zaś atak.

Ropod.

### Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Lohengrin”.  
Teatr Rozmaitości. Dziś „Małżeństwo z muś” i „Grzegorz Dynała”. Początek o g. 7 i pół.  
Teatr Reduta. Dziś „Przechodzień”. Ceny znizowane.

Teatr im. Bogusławskiego. Dziś „Gobelin”.  
Teatr Polski. Dziś „Djabel”.  
Teatr Mały. Dziś „Syn Casanowy”.  
Teatr Komedja. Dziś „Szklanka panny młodej”.

Teatr Nowości. Dziś „Amerykanka”.  
Teatr Nowy. Dziś „Muzykanci”.

## Do Książicy Polskiej Tow. Nauk. Szkół Wzajemnych w Warszawie, Nowy-Swiat 59

NADESLANE KSIĄŻKI:

Mkp.

Brzezińska. Pierwsze czytanki. 680

Buzek. Ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu z 2 tabel. i mapą okręgów wyborczych. 4.000

Falski. Elementarz powiastkowy dla dzieci. 1.000

Gebertowie. Opowiadania z dziejów ojczystych. 1.800

Gebertowie. Opowiadania z dziejów powszechnych. Cz. I. (dla V kl. szkoły powsz.). 1.440

Cz. II (dla VI kl.). 1.800

Gruszecka - Nitschowa. Podręcznik do nauki o Polsce. 2.000

Jakóbiec - Leonhard. Pierwsza książka niemiecka. 1.800

Kwiatkowski. La France et les Français. 1.800

Michalski. Przyroda martwa. Cz. I, z. 1, dla nauczyciela (semin. naucz. i wyższych klas szkół średnich). 1.900

Romer. Geografia dla szkół powszechnych i kl. II szkół średnich. 840

Romer. Atlas szkolny. Cz. I. 1.500

Sierżputowski. Arytmetyka. Cz. I. 900

" " Cz. II. 1.600

Stenowska. L'ami de la France. 1.440

Dr. Kalicun. Podręcznik geometrii dla III kl. szkół średnich. 2.000

Sinko Tadeusz. Wybór z dzieł Horacjusza. 3.240

Weinfeld. Rocznik Polski 1922. 7.500

Jeżyko. Poziom inteligencji uczniów gimnazjum. 1.350

Librachowa. Rozumowanie dzieci. 1.000

Program gimnazjum państw. Wydział matematyczny - przyrodniczy. 1.200

Preparandy nauczycielskie. 1.440

Tync. Nauka moralna w szkołach Komisji edukacyjnej.

Szwycowski. Powieści historyczne Henryka Rzewuskiego. 2.000

Drzeworyty ludowe (teka). 500.000

SZKOLNE MAPY ŚCIENNE PROF. ROMERA:

Polska fizyczna, wyd. nowe. 3.400

Europa, wyd. 2. 3.400

Planigloby fizyczne, wyd. nowe. 6.800

Planigloby polityczne (nowość). 2.000

Ameryka północna (nowość). 3.400

Azja (nowość). 3.400

KSIAŻNICA POLSKA T. N. S. W.

otrzyma w najbliższych dniach:

Cybulski. Podręcznik do nauki języka łac. i filologii klasycznej. 3.200

Falski. Elementarz powiastkowy dla młodzieży i dorosłych.

Sasnowski P. Geografia Polski, wyd. 4. 3.000

KSIAŻNICA POLSKA T. N. S. W.

otrzyma w ciągu najbliższych 2 — 3 tygodni:

Gadowski. Dzieje Biblijne.

Gadowski. Zarys Historji Kościoła.

Gebertowie. Historia dla seminarjów naucz.

Michalski. Przyroda martwa. Cz. II, z. 1, dla ucznia.

Mihulowicz. Arytmetyka dla kl. IV.

Romer - Polachówna. Podręcznik do nauki krajownictwa w szkole powsz.

Sierżputowski. Arytmetyka Cz. III i IV.

Szarota. Cours de français I wyd. 2.

Szarota. Wękowski — La France I wyd. nowe.

i inne.

Zamówienia z prowincji załatwia się odwrotnie.

O nowych wydawnictwach „Książnicy” informuje „Przegląd Wydawnictw Książnicy Polskiej” Tow. Nauk. Szkół wyższych, miesięcznik poświęcony bibliografii wydawnictw własnych.

Prosimy żądać numerów okazowych, oraz katalogów.

## Kasa Chorych m. Warszawy

podaje do wiadomości, że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej, na podstawie art. 21 i w myśl art. 46 ust. 1 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązkowym ubezpieczeniu na wypadek choroby, reskryptem z dnia 28.IX.1922 r. za Nr. 2116/VII, zmieniając stopę procentową składek, zatwierdziło zmianę i rozszerzenie grup zarobkowych, według następującej tablicy:

| Grupa zarob. | Dla zarabiających miesięcznie | Grupa zarob. | Dla zarabiających miesięcznie |
|--------------|-------------------------------|--------------|-------------------------------|
| I. Mk.       | 0 do 100                      | XIV. Mk.     | 80000 do 90000                |
| II. Mk.      | 100 do 7500                   | XV. Mk.      | 90000 do 100000               |
| III. Mk.     | 7500 do 10000                 | XVI. Mk.     | 100000 do 110000              |
| IV. Mk.      | 10000 do 15000                | XVII. Mk.    | 110000 do 120000              |
| V. Mk.       | 15000 do 20000                | XVIII. Mk.   | 120000 do 130000              |
| VI. Mk.      | 20000 do 25000                | XIX. Mk.     | 130000 do 140000              |
| VII. Mk.     | 25000 do 30000                | XX. Mk.      | 140000 do 150000              |
| VIII. Mk.    | 30000 do 35000                | XXI. Mk.     | 150000 do 160000              |
| IX. Mk.      | 35000 do 40000                | XXII. Mk.    | 160000 do 170000              |
| X. Mk.       | 40000 do 50000                | XXIII. Mk.   | 170000 do 180000              |
| XI. Mk.      | 50000 do 60000                | XXIV. Mk.    | 180000 do 190000              |
| XII. Mk.     | 60000 do 70000                | XXV. Mk.     | 190000 do 200000              |
| XIII. Mk.    | 70000 do 80000                | XXVI. Mk.    | ponad 200000                  |

Tablica powyższa obowiązuje od dnia 1-go października 1922 r.

Do tej daty składki winny być obliczane według tablic dotychczas obowiązujących; natomiast do obliczeń składek poczynsz od dnia 1-go października należy stosować normy powyżej podane.

Wszystkie zasilki, których wysokość zależna jest od grup obowiązujących do dnia 1.X b. r. będą w dalszym ciągu wypłacane według dotychczasowych stawek.

Tablice do szczegółowego obliczenia składek i zasilków, wydają poczynsz od dn. 6.X b. r. wszystkie biura Kasy.

Warszawa, dnia 30 września 1922 r.

KOMISARZ

KASY CHORYCH M. WARSZAWY

(—) Sell.

### Sprostowanie.

W związku z zamieszczoną notatką w dniu 27.IX echa zajęcia w Klinie „Momus”, niniejszym komunikuję iż p. Wilhelm Lanberger Nowolipie 22, nie jest narzeczonym Toły siostry mojej, byłej żony Karoli vel Kajli Hekselman, córki Wolfa Tardera Przejazd Nr 1, lecz amantem, który będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej o cudzołóstwo z art. K K. Nr 463. Jednocześnie oświadczam, że wspomniany Lanberger został przeze mnie spoliczkowany w XII Komisariacie w obecności świadków: wywiadowcy policji p. Raniżewskiego i st. przod. Nr 325 i innych.

Maurycy Hekselman.

## Kasa Chorych m. Warszawy

z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dn. 9 października 1922 r. o godz. 10 rano w lokalu Kasy Chorych przy ul. Nowolipie 29-27, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do tejże, oszacowanych na Mk. 18.725 składających się ze sprzętów domowych, na pokrycie należnych Kasy składek członkowskich.

Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 9 rano, spis zaś takowych codziennie od 9 do 12 w Wydziale Egzekucyjnym Kasy Chorych (ul. Sołec Nr 93).

Warszawa, dn. 28.IX 1922 r.

KOMISARZ

KASY CHORYCH M. WARSZAWY

(—) Sell.

## BIELIZNA

wykwintna i skromna w dużym wyborze oraz SUKNIE wełniane i bluzki polecane

MAGAZYN KONFEKCYJ Damskiej i Męskiej

ANSZYC i GIERWATOWSKA

Nowogrodzka Nr 12. Telefon 177-00.

Drugi dom od Kruczej, pierwszy sklep przy bramie Nr 12.

Magazyn posiada w wielkim wyborze pończochy, reformy, skarpetki, rękawiczki, bieliznę ciepłą i

SWETRY

### Dr. M. Aitfeld

b. st. ord. szp. Zienna 12-2, tel. 252-34. Chor. wener. skóry, płciowe do g. 9 i pół r. i od 5-7 pp. Panie i dzieci 4-5.

### WYPRZEDAŻ

Suknie Mk. 4500.—  
Zakłady „ 3000.—  
Koszule męs. „ 3500.—  
Kalesony „ 3500.—

B-cia ZANDER

Marszałkowska 88.

### Dr. Zofja Mostkowska

chor. wener., skór., analizy krwi na syfilis. Chłodna Nr 26, telefon 99-29, od 3-5.

### UBIERAJCIE SIĘ NA KREJTY

u pierwszorzędnej krawca. Życzący podają adresy swoje. Poczta główna, skrzynka pocztowa 23

Polska Centrala Handlu Niemi

S. WEGENKO i S-ka

Współwłaściciele grochowskiej fabryki nici

Warszawa, Krucza, 24, tel.: sklep 137-17, kantor 266-14.

poleca wyłącznie hurtowo:

nici, bawełnę, wełnę, jedwabie, kordonki D. M. C.

## Na Raty!!

Towary wełniane, bawełniane, jedwabne, chustki, kordony i galanterie poleca:

## „POLDOMRAT“

Leszno 6, w podwórzu, parter. Tel. 294-30.

Dla życzącej Sz. Klienteli wykonywana zamówienia na ubiory męskie.

## Na Raty i za Gotówkę!!

ubrać się można tanio i wytwornie w firmie Chrześcijańskiej

Ubrania i palta są gotowe.

Szyje, z własnych i powierzonych materiałów. Nowy-Swiat 8-10 sklep od frontu.

Zygmunt Kessel